Nr. 77. Lwów, Sobota dnia 2. Kwietnia 1921. Rok XXXIX.

PRENUMERATA:
Miesięcznie we Lwowie 105 Mk., z dostawą do domu 115 Mk., z przesyłką w Polsce 120 Mk., w innych państwach 160 Mk. — Za zmianę adresu dopłaca się 5 marek.
Cena numeru 5 Mk.
Konto czekowe P. K. O. 140.561.
Reklamacje otwarte wolne od opłaty pocztowej.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano.

Redakcja przy ulicy Ossolińskich l. 15. **Administracja** przy ulicy Chorążczyzny l. 26. — Redaktor przyjmuje wyłącznie między godziną 4—5. Biura Administracji otwarte codziennie od godz. 6. rano do 1. w południe i od godz. 3 do 6. wieczór. — Adres dla telegr.: „Kurjer", Lwów. — Rękopisów nie zwraca się. — Telef. redakc. 19.
W Warszawie prenumeratę przyjmują i pojedyncze egzemplarze sprzedają: Biuro dzienników „Promień", ul. Widok 19, oraz Admin. „Gazety Lud." ul. Świętokrzyska 17.

Nakładem Spółki wydawniczej „Kurjera Lwowskiego". Redaktor naczelny: Dr. Włodzimierz Jampolski.

Habsburska chmura.

Jeszcze nie wiemy, czy fakt pojawienia się ekscesarza nieboszczki Austrji Karola na terytorjum węgierskiem jest przelotną chmurką czy chmurą, z której lunie deszcz, na nienajweselej się przedstawiającym horyzoncie politycznym Europy; nie wiemy, czy jest to krótkotrwały epilog odegranej już farsy, czy też nowy fakt obfitującej w najbardziej zdumiewające niespodzianki światowej wojny — jednak ten fakt sam w sobie jest objawem tak znamiennym i ważnym, że należy się nad nim zastanowić.

Rzecz nie ogranicza się do tego, że najmniej reprezentatywny i najbardziej poziomy ze zdetronizowanych władców, Karol Habsburg, człowiek o psychice austrjackiego leutnanta, pozbawiony nawet groteskowej charakterystyczności duchowego epigona Neronów i Karakallów — Wilhelma II., sprzykrzył sobie pobyt w Szwajcarji i za poduszczeniem Zyty i reprezentujących dlań świat cały dworaków uwierzył z powrotem w swoją dziejową niezbędność i ruszył do Węgier. W Węgrzech oficjalnych, nastrojonych w olbrzymiej większości na ton monarchistyczny, choć w części tylko na Karolowy legitymizm, grunt poniekąd podatny dla tej imprezy stwarza butność i oporność narodowego temperamentu, który wszystkich środków — od komunizmu do monarchizmu używa, by rozerwać więzy pokojowych postanowień. Lecz i ten względ całej wagi omawianego faktu nie wyczerpuje.

Krok Karola — wierzymy, że lekkomyślny i nierozważny — to moment jeden w wielkiej walce, którą świat r. 1914. obóz zwyciężonej reakcji, wydał zwycięskim i wyzwolonym narodom, by wydrzeć im owoc wygranej i świat siłą ku dawnym drogom zawrócić. Krok Karola poprzedników swoich i wzory ma w nieudanym zamachu Kappa, w zwycięskiej w znacznej mierze walce Kemala Paszy. Krok ten ideowo i materjalnie zapewne związany jest z monarchistycznemi dążeniami austrjackiej partji chrześcijańsko-społecznej, z bawarskimi reakcjonistami, z całym obozem tzw. narodowo-niemieckim w Rzeszy, a inicjatorzy jego liczą zapewne na poparcie chorwackich frankistów i tych naiwnych, którzyby dali się wziąć na lep habsburskiej tym razem, a zawsze samobójczej polityki dra Petruszewicza. Myliłby się srodze ten, ktoby sądził, że restytucja zmniejszonych choćby Austro-Węgier, to tama przeciw unifikacyjnym dążeniom Niemców w Rzeszy i Austrji. Wszak plan habsburski to jeden moment wielkiej akcji przeciw koalicji, przeciw pokojowi europejskiemu, przeciw państwom sukcesyjnym, to nie oddzielenie Austrji niemieckiej od Niemiec, lecz przeciwnie, to powiększenie ich siły o zmartwychwstałe na gruzach wolności ludów Austro-Węgry. I dlatego uwierzyć trudno, by Francja była w stanie poprzeć plan taki godzący w jej dzieło wojenne i byt.

Los nowego eksperymentu habsburskiego obchodzi w głównej mierze państwa sukcesyjne, a to w stopniu zależnym od wielkości „spadku", a ściślej mówiąc — restytucji — obchodzi więc przedewszystkiem Czechy, dalej Jugosławję, Rumunję, w końcu Włochy i Polskę. Kooperacja zainteresowanych tym problemem państw leży we

Mejerowicz do Dąbskiego.

Warszawa. (Tel. wł.) W odpowiedzi na depeszę, jaką podsekretarz stanu Dąbski wysłał w drodze z Rygi do Warszawy pod adresem łotewskiego ministra spraw zagranicznych, Mejerowicza, nadeszła do wiceministra Dąbskiego następujący telegram:

Dziękując Panu za pańskł łaskawy telegram, czuję się szczęśliwy, że zachował Pan miłe wspomnienia z pobytu w Rydze. Proszę przyjąć moje jak najlepsze życzenia pomyślności dla Polski.

Podpisano: **Mejerowicz.**

—oo—

Zaniepokojenie w Wilnie.

Warszawa. (Tel. wł.) Z Wilna donoszą, że w tamtejszych kołach politycznych panuje silne zaniepokojenie w związku z wiadomościami o opóźnieniu wyjazdu nowomianowanego posła p. Wróblewskiego do Londynu. Koła te zwracają uwagę, że konferencja polsko-litewska w Brukseli odbędzie się 18. kwietnia, a p. Wróblewski wyjechać ma z Warszawy dopiero 15. kwietnia. Wątpić zatem należy, czy starczy mu czasu na dyplomatyczne przygotowanie tak niezmiernie ważnej sprawy.

—oo—

Posiedzenie Rady ministrów.

Wojewodowie małopolscy.

Warszawa. (PAT.) Rada ministrów na posiedzeniu dnia 30. bm. wysłuchała sprawozdania komisarza plebiscytowego p. Korfantego o wynikach i przebiegu plebiscytu górnośląskiego oraz z sytuacji wytworzonej tam, poczem prezydent ministrów w gorących słowach podziękował p. Korfantemu imieniem rządu i Rzpltej za trudy, położone dla odzyskania G. Śląska dla Polski. Następnie rada przyjęła do wiadomości sprawozdanie podsekretarza stanu Kluczyńskiego z przebiegu rokowań polsko-gdańskich. Pozatem rozpatrzono sprawę układu dotyczącego zasad obrotu towarowego między Rzeczypospolita a Węgrami, projekt ustawy w przedmiocie tymczasowego zaopatrzenia pracowników polskich kolei państwowych w b. zaborze austrjackim, dotkniętych nieszczęśliwymi wypadkami i projekt rozporządzenia rady ministrów w przedmiocie uchylenia sądownictwa doraźnego odnośnie do przestępstw popełnionych przez urzędników z chęci zysku. Na posiedzeniu tem załatwiono ponadto wnioski ministra spraw wewnętrznych dotyczące nominacji wojewodów małopolskich. Na stanowisko wojewody krakowskiego przedstawiony będzie Naczelnikowi Państwa do mianowania dr. Kazimierz Gałecki, dotychczasowy delegat rządu we Lwowie, na stanowisko lwowskiego dr. Kazimierz Grabowski, sędzia sądu najwyższego, na stanowisko wojewody stanisławowskiego starosta tarnopolski Jurystowski, na stanowisko wojewody tarnopolskiego Karol Olpiński, szef biura prezydjalnego w b. namiestnictwie lwowskiem.

Komunikacja pocztowa z Sowdepją.

Warszawa (E. E.) Warszawska poczta główna rozpoczęła przyjmować listy adresowane bezpośrednio do jeńców i internowanych Polaków w Rosji.

Warszawa. (Tel. wł.) Na obszarze Kongresówki rozpoczął się ożywiony ruch pocztowy do Rosji. W ciągu 3 dni przyjęła główna poczta w Warszawie przeszło 1000 listów do Rosji. Pierwszy transport pocztowy odejdzie do Rosji 4. kwietnia.

—oo—

STOSUNKI HANDLOWE Z ROSJĄ.

Warszawa. (EE). W ministerstwie handlu powstał projekt wysłania do Rosji specjalnej delegacji kupieckiej w celu zbadania sprawy ewentualnego nawiązania stosunków handlowych z Rosją.

DEMONSTRACJA KOBIET WILEŃSKICH PRZECIW CHARDIGNEMU.

Wilno. (EE.) Grono kobiet wileńskich, usuniętych wskutek starań prezesa komisji kontrolującej Chardignego od udziału w plebiscycie, urządziło na dworcu wrogą demonstrację przeciw Chardignemu. 6 manifestantek aresztowano. Delegat polski, Raczkiewicz wyraził z powodu zajścia ubolewanie.

WRANGEL.

Warszawa. (Tel. wł.) Z Paryża donoszą, że przebywa tam gen. Wrangel, który omawia z rządem francuskim sprawę przetransportowania swej armji do Władywostoku.

PODRÓŻ GEN. WEYGANDA DO PRAGI.

Berlin. (EE). Z Paryża donoszą, że gen. Weygand udaje się dnia 31./3. do Pragi. „Allgemeine Ztg." donosi, że celem podróży jest porozumienie się z czynnikami rządowymi Czechosłowacji w sprawie wzięcia udziału w akcji przygotowywanej przeciw Niemcom.

—oo—

wspólnym interesie, w interesie przedewszystkiem najbardziej zagrożonych Czech. Główną przeszkodą na tej drodze — to spór polsko-czeski, wywołany krzywdą cieszyńską, a sposób wyrównania go — rewizja krzywdzącego postanowienia — stanowi zarówno postulat sprawiedliwości, jak i rozumu politycznego.

Pozostaje kwestja Węgier, dla których Polska ma tradycyjne sympatje, spotęgowane wspólnością wielu interesów. Sprawę Węgier jednak oddzielić musimy od machinacji monarchistów habsburskich, od kombinacji dyplomatów węgierskich starej szkoły, których wojna światowa nie oduczyła pogardy dla „niżej stojących" wyzwolonych ludów, nie pozbawiła urojeń o możliwej jeszcze habsbursko-burbońskiej restytucji, krótkotrwałej zawsze, jak tego uczą dzieje. Dobro Węgier demokratycznych i włościańskich, dążących do urzeczywistnienia swoich dążeń, nie leży w obozie Habsburga. Karol Habsburg jest niemniejszem dla Węgier niebezpieczeństwem od Beli Kuhna, gdyż jeden i drugi są motorami antywęgierskiej koalicji. Opinja polska, pragnąca uniknąć tej przykrej dla siebie ewentualności, ma prawo i obowiązek otwarcie na to zwrócić uwagę.

W. U.

—oo—

Gospodarcze przesilenie w Brazylji.

(Od naszego korespondenta).

Rio de Janeiro, w styczniu.

W ciągu 1920 roku wartość milrejsa brazylijskiego spadła do połowy, tak na giełdzie, jak również w przemyśle i handlu. Rok temu 1 dolar równał się 3.500 mlr., dziś za 1 dolara płaci się z górą 7 mlr. W tym samym, nieraz jeszcze większym, stosunku poszły w górę ceny towarów zagranicznych, a w wielkiej mierze również produktów krajowych.

Brazylja posiada zaledwie początki własnego przemysłu, wszystko od igły do lokomotywy musi sprowadzać z zagranicy. Przed wojną handel brazylijski żył importem europejskim, niemieckim, angielskim, francuskim. (Warto przy tej sposobności zaznaczyć, że pod marką angielską docierał tu towar polski — szczególnie tkaniny łódzkie). W czasie wojny ciężar importu brazylijskiego przesunął się do Stanów Zjednoczonych. Wuj Sam podbije Amerykę Południową — naprzód gospodarczo.

Niewystarczalność gospodarcza jest zjawiskiem nietylko brazylijskiem, lecz wogóle południowo-amerykańskiem. Nawet Argentyna i Urugwaj, dwie najlepiej gospodarczo i politycznie rozwinięte republiki, nie tworzą wyjątku. A gorzej o wiele jest w Paragwaju, Boliwji i innych państwach, o których istnieniu wie się zazwyczaj tylko z mapy. Ale Urugwai i Argentyna, aczkolwiek i tam kryzys daje się do pewnego stopnia odczuwać — nie doznają takich wstrząśnień, jak Brazylja. Pozycja tych państw ochronioną została przez ciągłość eksportu, który w Brazylji nagle się urwał. Obie południowe republiki są w dalszym ciągu spichlerzami pszenicy i targowiskiem bydła, skór — produktów, które dziś bardziej, niż kiedykolwiek są poszukiwane. W Urugwaju, kraju konserw mięsnych, zaobserwowano nawet podczas wojny zjawisko wyższego kursu pieniędzy papierowych od złota.

Brazylja rozwijała się pod względem gospodarczym zbyt jednostronnie — i to stale się na niej mści. Kauczuk, kawa, herwa-mata — których spichlerzem była Brazylja na cały świat — zawiodły, a przemysł kauczukowy znalazł się nawet w beznadziejnej ruinie. Masami leży surowiec nad Amazonką i w Matts Grosso i darmo czeka na eksport. Spadł pięciokrotnie w cenie, i tak nie ma nań najmniejszego popytu. Amerykanie i Anglicy zaprowadzili na ogromną skalę kulturę drzew kauczukowych na półwyspie malajskim, wyspach australazjatyckich i w Afryce, włożyli w te przedsiębiorstwa miljony — i już tam kauczuk produkują. Konkurencja Brazylji przy rachunkowym systemie gospodarki kakuczukowej niemożliwa.

Podobnie zapasy kawy w świecie mają być bardzo duże i popyt na kawę w Brazylji nie wielki. Ostatecznie wykupią ją pewno Amerykanie, ale płacąc za 1 mlr. nie 28 centów, tylko 14 i mniej. Nie zbyt także pewnym jest rynek herwymate, wywożonej do innych republik południowo-amerykańskich, a podległej wielkim wahaniom w cenie. Ten ostatni produkt jest w wielkiej części wyrobem polskim, jego pokup i cena decyduje w wielkiej mierze o gotówce kolonisty polskiego, specjalnie w Paranie.

Inne gałęzie produkcji, nawet hodowla bydła, nie zdołają same przez się uratować sytuacji.

Do powodów przesilenia zaliczyć ponadto trzeba nieumiejętną gospodarkę rządu, który nie liczy się z szafowaniem grosza (na samo przyjęcie króla belgijskiego poszło kilkaset miljonów!) i opędza wydatki olbrzymiemi cłami, nakładanemi nawet wewnątrz kraju, oraz pożyczkami, a nie umie się zdobyć na popieranie krajowego przemysłu. Podobny skarb państwa, tak bogatego w miny jest dziś, skutkiem nieopatrznej gospodarki rządu, wyczerpany z zapasów złota.

Na nieudolność rządów brazylijskich rzuca także światło sprawa bankrutującego ciągle Lloydu brazylijskiego. Jest to impreza rządowa, która otrzymała skonfiskowane okręty niemieckie. Nie może ona nigdy związać końca z końcem — dziś, gdy brak okrętów, gdy kompanje okrętowe całego świata, nawet mniejsze prywatne kompanie brazylijskie, są kopalniami złota.

p.

—oo—

Prasa francuska o Górnym Śląsku.

Opinja francuska zaalarmowana została poważnie pierwszemi wiadomościami o plebiscycie na Górnym Śląsku przesłanemi przeważnie przez Berlin na Zachód. Choć przyjmowano je z rezerwą, niepokój był widoczny i wszyscy wskazywali na ścisłe połączenie kwestji Górnego Śląska ze sprawą bezpieczeństwa Francji. Lękano się, że Śląsk gotów się stać arsenałem Niemiec i dać im możność wystąpienia zbrojnego w niedalekiej przyszłości.

„Action Francaise" ubolewała nad faktem, że siła atrakcyjna Niemiec bynajmniej się nie zmniejszyła i że za Niemcami śląskimi pójść gotowi Niemcy austrjaccy, czescy i gdańscy. Jest to dowodem, że Niemcy są silne, potężne i nie zostały w wojnie należycie zwyciężone. — Dążą wszelkiemi siłami do obalenia pokoju, naprzód na wschodzie, potem na zachodzie.

W miarę, jak nadchodziły wiadomości szczegółowe o plebiscycie, które wykazywały, — że zwycięstwo Niemiec jest zupełnie problematyczne cała prasa francuska stanęła na stanowisku traktatu Wersalskiego — domagając się podziału Śląska na dwie strefy niemiecką i polską.

„La Temps" pisał: „Śląsk Górny musi być podzielony na część niemiecką i polską. Niemcy głoszą niepodzielność Śląska, gdyż chcą zachować bogactwa kopalniane i przemysłowe, znajdujące się w polskiej części kraju... lecz plebiscyt jest na to by pozwolić robotnikom i innym obywatelom rozporządzać sobą. „Echo de Paris" gorąco popiera podziału Górnego Śląska, proponując granicę wzdłuż Odry w dół a następnie do Chrzanowic na pn. wschód przez okolice Oleśna do granicy polskiej.

P. E. Lautier w „L'Homme Libre", stwierdziwszy, że Niemcy zdołały się porozumieć z wysoką finansjerą europejską i przedstawić jej szereg korzystnych propozycji na Górnym Śląsku z zadowoleniem podkreśla, że ostatnie słowo należy do rządów koalicyjnych. Ich zadanie nie skończyło się wraz z plebiscytem. Ono się zaczęło. Ustalenie granicy między Polską a Niemcami, przez podział nierówny, lecz racjonalny okręgów Górnego Śląska nie przedstawia się jako rzecz łatwa. Trzeba będzie się liczyć z interesami i względami rozmaitemi: a nadewszystko z troską o pokój. — Wreszcie aljanci będą musieli zadecydować, czy nie należy zaprowadzić w niemieckiej części Śląska specjalnego ekonomicznego ustroju. Nie zostawimy tych bogactw wolnemi od ciężarów i hipotek w chwili gdy Niemcy cynicznie nie chcą płacić tego co się nam należy. Narzuciliśmy im sankcje, szukamy zastawu: oto się nadarza.

„Eclair" pisał w dniach plebiscytu: „Ze wzruszeniem graniczącem ze strachem oczekujemy we Francji rezultatu plebiscytu, który zależnie od tego, czy będzie dobrze, czy źle przeprowadzony, albo wzmocni bezpieczeństwo nasze albo narazi nas na nowe katastrofy. Zfanatyzowane przez swój ewentualny tryumf, posiadając bogate terytorja kopalniane i fabryki wspaniale zaopatrzone, Niemcy, nie wahałyby się ponowić swoją odmowę wypełnienia traktatu, a nawet zmusić nas do opuszczenia wszystkich terytorjów okupowanych. Dlatego mamy nadzieję, że mocarstwa sprzymierzone uczynią wszystko, by Polsce zapewnić żywotność.

Raport komisji międzysojuszniczej liczyć się będzie z zuchwałemi manewrami, które Niemcom pozwoliły sfałszować wynik głosowania i dostarczy rządom dostatecznej podstawy działania. Jeśliby się miało stać inaczej cios ten ugodziłby Francję, przez Polskę, która jest naszą jedyną barjerą przeciw najazdowi armji czerwonej niecierpliwie połączyć się pragnącej z wojskami Rzeszy, aby z niemi stanąć nad „Renem".

„Figaro" i „Gaulois" stwierdzają, że Śląsk Górny powinien był bez plebiscytu być przyznany Polsce.

—oo—

Bez względu na plebiscyt.

P. Briand w wywiadzie z „New York Heraldem" oświadczył co następuje:

„Cyfry układu Paryskiego nie były oznaczone, przez prosty przypadek, ustalone zostały na mocy głębokich badań i z uwzględnieniem wskazówek podanych w Brukseli przez ekspertów niemieckich. Co więcej, mogę zapewnić, że obliczenie stosownie do zdolności płatniczej Niemiec robione było na podstawie najmniej korzystnej hipotezy, tj., opierając się na wyłączeniu Śląska Górnego. Wobec tego jakikolwiek byłby rezultat plebiscytu cyfry układu paryskiego przedstawiają w naszych oczach minimum tego co Niemcy płacić mogą, wszystko rozważywszy".

Wrażenie w Londynie.

Pierwsze wiadomości o plebiscycie przesłane zostały przez Berlin i oczywiście ogłaszały zwycięstwo niemieckie i donosiły o starciach wojsk angielskich z Polakami. Zostały one skorygowane przez depesze korespondentów angielskich ze Śląska. Prasa zwraca uwagę, że brak zaburzeń na Górnym Śląsku w czasie plebiscytu świadczy, że „ów terror polski, o którym tak wiele mówiono, a o którym szeroko rozpisywały się dzienniki skrajne, jak „Daily Herald" i „Manchester Guardian" okazał się wymysłem niemieckim.

„Daily Chronicle" zauważa, że większość niemiecka, która wynosi 253.000 na całem terytorjum Górnego Śląska odpowiada liczbie 200.000 emigrantów, którzy nie mają żadnej łączności z Górnym Śląskiem. — Dziennik ten wypowiada się również za podziałem Śląska, za granicę przyjmuje Odrę na znacznej przestrzeni.

Z prasy niemieckiej.

WALKA O „NIEPODZIELNOŚĆ" G. ŚLĄSKA.

Możliwość podziału G. Śląska wywołuje w prasie niemieckiej coraz poważniejsze obawy. Organ finansistów niemieckich „Frankf. Zeitung" poświęca tej sprawie swój naczelny wielkanocny artykuł. Wynik plebiscytu, który, zdaniem tej gazety, prawie w dwóch trzecich wypadł na korzyść Niemiec, powinien z konieczności doprowadzić do przyznania całego kraju Niemcom. Mimo to zachodzi obawa, że koalicja, idąc na rękę Francji, przystąpi do podziału G. Śląska. Podział taki byłby niesprawiedliwością i pociągnąłby za sobą nieobliczalne szkody dla Niemiec.

Tego zresztą zdania była i Polska, jak długo spodziewała się przy plebiscycie całkowitej przewagi liczebnej. Autor oburza się na odezwę Korfantego, który żąda przyznania obszaru po prawym brzegu Odry — Polsce. Większość polska w niektórych powiatach tłumaczy się tem, że Polacy używali niesłychanego terroru. (Z tego oczywiście powinno wynikać, że Niemcy byli uczciwi i czyści przy plebiscycie. Ale niestety w całym zdaje się świecie nie ma człowieka, któryby w to uwierzył — Red). Autor jest tak śmiały, iż twierdzi, że gdy-

by unieważniono wszystkie wybory, gdzie dopuszczono się fałszerstwa, to nawet i te powiaty miałyby większość niemiecką. Jest to oczywiście rekord naiwności, na jaką Niemiec wogóle zdobyć się może.

Autor spodziewa się, że koalicja nie dopuści się tej niesprawiedliwości względem Europy. (Oczywiście Niemcy a Europa to u nich jeszcze wszystko jedno — Red.). Śląsk Górny nie jest Polsce koniecznie potrzebny, lecz jest tylko terenem eksploatacyjnym, który wkrótce pod wpływem „znanej gospodarki polskiej" ulegnie zabagnieniu. Jeżeli względy gospodarcze w myśl traktatu wersalskiego mają być brane pod uwagę; to względy te leżą nietylko w interesie Niemiec, ale całej Europy. Wszystkie siły twórcze Niemiec, które mają się przyczynić do odbudowy Europy, doznałyby skutkiem podziału wielkiego wstrząśnięcia. W ręku czterech mocarstw Europy leży obecnie los G. Śląska, które mogą to niebezpieczeństwo grożące całej Europie usunąć.

„Berl. Tagbl." w korespondencji z Paryża powołuje się na opinję niektórych dzienników francuskich. Twierdzi ona, że część prasy francuskiej jest za udzieleniem większych koncesji Niemcom w sprawie górnośląskiej, ażeby uzyskać większe korzyści w komisji reparacyjnej.

„Ere Nouvelle" miała podobno otrzymać z Opola dłuższe sprawozdanie, które ma następujące charakterystyczne zakończenie: „Niemcy znajdą z angielskiej strony wielkie poparcie, które im łatwo może zapewnić pomyślny rezultat, natomiast z francuskiego punktu widzenia, jest rzeczą konieczną, aby Polska dała najpierw gwarancję swej siły organizacyjnej (?) i lojalności (?). Są również i tacy, którzy oceniając wagę stosunków faktycznych sądzą, że autonomja G. Śląska jest jedynym środkiem, który może zapewnić zdolność płatniczą Niemiec i uspokoić Polskę".

O zbliżenie się Ameryki do koalicji.

Z ramienia rządu francuskiego przebywa w Ameryce p. Viviani. Rząd belgijski również „z wyrazami czci i przyjaźni" wysyła w misji dyplomatycznej niezwykle w Ameryce popularnego burmistrza Brukseli p. Maxa. — Wedle doniesień „New York Heralda" spodziewana jest w Waszyngtonie misja angielska.

Wszystkie one mają na celu skłonić Amerykę do uznania i ratyfikacji traktatu wersalskiego, ku któremu opinja amerykańska zdaje się skłaniać, pomimo wszystko.

W sferach politycznych francuskich, jak nam donoszą z Paryża, na nowo zmartwychwstaje nadzieja **możliwości ściślejszego porozumienia między sojusznkami, z którego Ameryka nie byłaby wyłączona.**

Idea solidarności w pokoju, opartej na solidarności w czasie wojny jest coraz popularniejsza dla szerokich mas Ameryki. — Nowy Jork był niedawno widownią olbrzymiej manifestacji ku uczczeniu koalicji.

Wielkie wrażenie zrobiła mowa generała Pershinga, który odezwał się w te słowa:

„Czy zapomniemy o naszych przyrzeczeniach wczorajszych? Czy przebaczymy zniszczeniu Francji, Belgii i rozlanej krwi fale? Czyż podstępna propaganda, szerząca się w Ameryce, osłabić zdoła naszą przyjaźń dla Francji i dla aljantów? Odpowiedź na to jedna: Zasady dla których Ameryka wystąpiła do wojny są twarde i sprzymierzeni zawsze przyjaciółmi naszymi zostaną.

Ameryka powstanie przeciw napaści i domagać się będzie by narody występujące przeciw prawu, uważane były za odpowiedzialne i wobec tego zmuszone do zapłacenia zupełnych szkód, — których stały się przyczyną".

P. W. Littleton wśród uniesienia tłumów wołał: Nie można mówić nam o „zgodzie" na okrucieństwa nadreńskie, gdy serca nasze pełne są żałoby Mavine, Marny Joffre'a, Focha i Chateau-Thierry.

Powinniśmy byli iść na Berlin i podpisać traktat pokojowy w Poczdamie zamiast w Wersalu".

Prez. Harding przesłał na ręce przewodniczącego telegram, w którym solidaryzuje się z meetingiem i pochwala cel jego.

Sprawy ukraińskie.

POŁOŻENIE ŻYDÓW POD RZĄDAMI BOLSZEWICKIMI.

Ukraińskich żydów położenie jest katastrofalne. Całe żydowstwo na Ukrainie jest faktycznie zrujnowane i moralnie i ekonomicznie. Gminy żydowskie i instytucje religijne zamknięte, zamknięto też towarzystwa humanitarne. Z wyjątkiem partji komunistycznej, żadna partja żyd. politycznа nie istnieje jawnie. Wielu żydowskich działaczy z „Bundu" i „Poalej Syonu" aresztowano.

(„R. K.")

PODRÓŻE KS. SZEPTYCKIEGO.

Praska „Tribuna" donosi, że w Pradze oczekują przybycia ks. metrop. Szeptyckiego. Ks. Szeptycki już poprzednio odbył konferencje z kołami na Morawie, gdzie ogniskują się (Velehrad) żywioły, dążące do skatolizowania Wschodu słowiańskiego.

FATALNY STAN KOMUNIKACJI NA UKRAINIE.

Rozmawialiśmy niedawno z człowiekiem, który zbiegł z terytorium, zajętego przez „radjańską Ukrainę". Malował on w czarnych barwach stan komunikacji na całem południu. Dzięki ostatnim wypadkom i gospodarce sowieckiej niema ani dróg żelaznych ani taboru kolejowego użytecznego. Zwykłe drogi też nie do użytku, zresztą dla bezpieczeństwa nikt ich nie używa.

Powinny się nad tem zastanowić nasze władze, które w Równem i w Zdołbunowie zakładają stacje wymiany jeńców, uchodźców itd. — takim sposobem bolszewicy mogą dostawić tam powracających, nie narażając ich na mękę wędrówki pieszej od Kijowa, a może i od wsch. granic Ukrainy.

Z Rosji.

TAJNA UMOWA ANGLO-BOLSZEWICKA?

Według ostatnich wieści z Paryża, jakie podają „Posiednija Nowosti", równocześnie z podpisaniem anglo-sowieckiej umowy, Lloyd George i Krassin zamienili tajne noty, zawierające jakoby dodatkowe zastrzeżenia, o których w samej umowie żadnej niema wzmianki.

COŚ... NIEZBYT WIELE.

Na ostatnim zjeździe komunistycznej partji w Moskwie ustalono, że partja ta liczyła do d. 1. marca br. 875 tysięcy członków. Jak zaś wiadomo zaludnienie Rosji ma 127 miljonów mieszk.

(„Swoboda", 30. marca.)

ROZBICIE ROKOWAŃ MIĘDZYPARTYJNYCH W ROSJI.

Z Rewla donosi „Swoboda", że pertraktacje między bolszewikami i przedstawicielami mienszewików oraz lewicowymi social.-rewolucjonistami zostały przerwane. Bolszewicy bowiem odrzucili projekt social-rewolucjonistów, mówiący o zmianie ustawy wyborczej do sowietów.

DO ARMJI ROBOTNICZEJ.

Wojenny komisarjat nakazał, aby wszyscy zdrowi jeńcy powracający byli wcieleni do armji pracy.

ZWYCIĘSTWO LENINA NAD TROCKIM.

Donoszą z Moskwy, że na zjeździe komunistycznym przy głosowaniu nad rezolucją o „zadaniach związków zawodowych" („prof-sojuzy") za wnioskiem Lenina oświadczyło się 336 głosów, zaś za wnioskiem Trockiego i Bucharina zaledwie 50. Za wnioskiem robotniczej opozycji — 18.

Ze Słowaczyzny.

Departament polsko-słowacki Słowackiej Rady Nar dowej komunikuje nam: Rada miasta Rużomberku na Słowaczyźnie zaprotestowała w dniu 25. lutego r. b. przeciwko zaprowadzaniu czeskich rozporządzeń w mieście słowackiem. W związku z tem pojawił się w Nr. 52. rużomberskiego „Slovaka" artykuł, żądający samodzielności Słowaczyzny i wysuwający hasło „Słowaczyzna dla Słowaków".

* * *

Departament polsko-słowacki Słowackiej Rady Narodowej nadesłał naszej Redakcji ki ka okazowych egzemplarzy ludowej literatury słowackiej (opowiadania ludowe), którymi służymy chętnie interesującym się Słowaczyzną.

PODRÓŻ PREZ. WITOSA.

Warszawa. (E. E.) Dziś popołudniu prezydent ministrów Witos wyjeżdża do Przeworska Rzeszowa, Czyżowa i Krakowa.

KONFERENCJA W SPRAWIE PLEBISCYTU.

Warszawa. (EE.) Witos, Sapieha i Korfanty odbyli we środę popołudniu konferencję w sprawie plebiscytu górnośląskiego.

POSEŁ FRANCUSKI NA POSŁUCHANIU.

Warszawa. (EE.) U Piłsudskiego wystąpił lekki stan podgorączkowy Mimo to zajęć nie przerywa. Wczoraj przyjęty był na audjencji w Belwederze poseł francuski, Panafieu.

URLOPOWANIE WOJSKOWYCH.

Warszawa. (PAT). Biuro prasowe ministerstwa S. W. komunikuje: W związku z oczekiwaną w najbliższym czasie ratyfikacją traktatu pokojowego, oraz ukończeniem stanu wojennego z Rosją, minister S. W. gen. por. Sosnkowski uznał za możliwe urlopować bezterminowo nowe kategorje osób, pełniących służbę wojskową. Urlopowaniu temu podlegają obecnie a) szeregowi (poborowi i ochotnicy) rocznika 1896, z wyjątkiem pełniących służbę w kawalerji, artylerji i pewnych specjalnych formacjach na froncie, b) z pośród urodzonych w r. 1897 i 1898 ci szeregowi, którzy do 1. marca 1921 przebyli służbę w szeregach 48 miesięcy i więcej, z wyjątkami jak pod a), c) szeregowi urodzeni w roku 1893 i starsi, zatrzymani dotychczas w specjalnych formacjach frontowych, d) wszyscy szeregowi roczników 1894, 1895, 1896, którzy do 1. marca 1921 przesłużyli w szeregach 48 miesięcy i więcej, a znajdują się na froncie. Bezterminowemu urlopowaniu nie podlegają podoficerowie zawodowi, jak również ci z pośród szeregowych, którzy zgłoszą chęć pozostania nadal w wojsku w charakterze ochotników aż do zupełnej demobilizacji.

JEŃCY Z ROSJI WRACAJĄ.

Warszawa. (E. E.) Przybyły tu z Rosji 3 transporty jeńców w liczbie 1565 ludzi, w tem 60 oficerów z 5. dywizji syberyjskiej. 1. kwietnia zapowiedziany jest przyjazd 1000 jeńców.

SKRZYŃSKI POSŁEM W WATYKANIE.

Warszawa. (EE.) Posłem w Watykanie mianowany będzie poseł w Madrycie, były wiceminn. spraw zagranicznych, Wł. Skrzyński.

NOMINACJA WICEMINISTRA PRACY I OPIEKI

Warszawa. (EE.) Wiceministrem pracy i opieki społecznej mianowany został Gustaw Simon.

MATERJAŁ WOJENNY DLA POLSKI.

Warszawa. (EE). Delegacja polska w Paryżu otrzymała wiadomość, że komisji kontrolnej międzysojuszniczej we Wiedniu polecono wydać Polsce materjał wojenny, zakupiony w Austrji przed 9. listopada 1919 r.

ZAJĘCIE MIŃSKA I OGŁOSZENIE NIEPODLEGŁEJ REPUBLIKI BIAŁORUSKIEJ.

Helsingfors. (EE.) Powstańcy białoruscy zajęli Mińsk i ogłosili niepodległą republikę białoruską. — 8 armja sowiecka przeszła na stronę powstańców.

Impreza b. cesarza Karola.

Koalicja i państwa sukcesyjne przeciw Habsburgom.

RZĄD WĘGIERSKI ZACHOWUJE SIĘ POPRAWNIE.

Budapeszt. (PAT). WBK. W sobotę, 26. bm. o godz. 10.30 rano przybył b. król Karol niespodziewanie do Steinamanger i udał się do pałacu biskupiego. — Minister oświaty, który bawił w Steinamanger, poprosił telefonicznie prezydenta ministrów hr. Teleky'ego, aby niezwłocznie przybył do Steinamanger. Teleky przybył na to wezwanie o godz. 2 w nocy. Prezydent ministrów wraz z ministrem oświaty udali się automobilem do Budapesztu, aby uprzedzić naczelnika państwa o przyjeździe króla, zanim jeszcze on przybędzie do Budapesztu. Z powodu defektu motoru przybyli oni do stolicy później niż król.

Król udał się natychmiast do naczelnika państwa Horthy'ego i miał z nim dłuższą rozmowę. Horthy omówił interesy kraju i wskazał na konieczność natychmiastowego opuszczenia kraju przez króla, który też następnie odjechał ze stolicy, nie spotkawszy się z nikim.

Naczelnik państwa zaprosił członków rządu i polityków, bawiących w czasie świąt w Budapeszcie na konferencję celem rozwikłania trudnej sytuacji, powstałej wskutek przybycia króla. Postępowanie naczelnika państwa przyjęli zgromadzeni z uspokojeniem do wiadomości. Członkowie gabinetu, bawiący w Budapeszcie, obradowali kilkakrotnie pod przewodnictwem naczelnika państwa w sprawie zarządzeń mających być podjętemi. Umożliwiono także królowi podróż przez obce kraje. Król oczekuje odpowiednich gwarancji w Steinamanger, gdzie prezydent ministrów Teleky osobiście czuwa nad bezpieczeństwem króla, jakoteż stara się o to, aby pobyt króla miał charakter prywatny. Dotąd tłumaczy się ta podróż wpływami nieodpowiedniemi. W całym kraju panuje spokój.

Budapeszt. (PAT). WBK. Zgromadzenie narodowe zostało zwołane na piątek.

HORTHY LOJALNY.

Budapeszt. (PAT.) Przybycie Karola było zdaje się niespodziewane dla kół rządowych. Stanowisko Horthy'ego, który wydalił króla Karola, znajduje powszechne uznanie.

CZECHY I RUMUNJA PRZECIW KAROLOWI.

Praga. (PAT). Cz. b. pr. Rząd czeski podjął energiczny protest z powodu przybycia b. króla do Budapesztu i jest zdecydowany do przedsięwzięcia energicznych zarządzeń.

Belgrad. (PAT). Jugosł. Biuro z Bukaresztu. Rumunja uważa powrót b. króla Karola za cassus belli.

OPINJE CZESKIE.

Praga. (PAT). Cz. b. pr. Wszystkie dzienniki zajmują się pojawieniem b. króla w Budapeszcie i oświadczają, że restauracja Habsburgów na Węgrzech musi być pod każdym względem uniemożliwiona.

JUGOSŁAWIA PRZECIW KAROLOWI.

Lubiana. (PAT). Jugosł. Biuro. Dzienniki jugosłowiańskie zachowały się wobec restauracji Habsburgów absolutnie odmownie i ostrzegają przed ewentualnem zawikłaniem. „Jugoslavia“ zamieszcza artykuł pt. „Epizod z Karolem Habsburgiem“. Artykuł kończy się słowami: Setki tysięcy naszych poległych, którzy krwią swoją wznieśli nasze młode państwo narodowe, pozostawiło nam także wielki obowiązek utrzymania tego dzieła, a ten obowiązek dyktuje nam w chwili obecnej, kiedy to nadchodzą najróżnorodniejsze wiadomości z Budapesztu, hasło: Habsburgowie skończyli raz na zawsze.

KOALICJA PRZECIW KAROLOWI.

Rzym. (PAT.) Havas. Agencja Stefani. Wczoraj sprzymierzeni wymienili noty w sprawie powrotu króla Karola na Węgry. Jednogłośnie uznano, że należy się sprzeciwić powrotowi Habsburgów na tron.

GŁOSY PRASY WŁOSKIEJ.

Rzym. (PAT). Stefani. W sprawie przybycia Karola do Budapesztu pisze „Giornale di Italia“: Włochy i aljanci będą się stanowczo sprzeciwiać powrotowi Karola i zażądają wydalenia jego z Węgier. „Corriere di Italia“ stwierdza, że pomiędzy Włochami a państwami sukcesyjnemi b. monarchji dualistycznej panuje zupełna zgoda co do stanowiska wobec króla Karola.

RZĄD FRANCUSKI WOBEC PRÓB RESTAURACJI.

Waszyngton. (PAT). BK. „Public Ledger“ w Filadelfji ogłasza depeszę korespondenta paryskiego, wedle której przedstawiciele państw koalicyjnych w Budapeszcie wystosowali już do króla hiszpańskiego telegraficzną prośbę, aby udzielił schroniska b. królowi Karolowi w Hiszpanji. — Korespondent dowiaduje się dalej z pewnych źródeł francuskich, że Francja obstaje bezwarunkowo za dotrzymaniem traktatu pokojowego w Neuville i nie zgodzi się na żaden krok, któryby oznaczał groźbę dla Włoch i dla państw sukcesyjnych. W Paryżu zdają sobie sprawę z tego, że przywrócenie Habsburgów w Budapeszcie doprowadziłoby do niewypełnienia pokoju w Neuville i do odnowienia starych Węgier. Przedstawiciel Francji w Budapeszcie wręczył już ministrowi spraw zagranicznych notę o odmownem stanowisku rządu francuskiego w kwestji przywrócenia Karola Habsburga na tron węgierski.

PROTESTUJĄCY GŁOS FRANCUSKI.

Paryż. (PAT). Havas. „Temps“ omawiając powrót b. króla Karola komunikuje, że został on mimo wielkiego zdziwienia, jakie wywołał jego przyjazd, przyjęty z wielką względnością. Dziennik oświadcza dalej, że sąsiedzi Austrji i Węgier muszą żądać na przyszłość gwarancji. Stoimy — pisze dziennik — lojalnie po ich stronie, w przekonaniu, że i oni z równą lojalnością staną po ich stronie, gdyby zachodziła tego potrzeba. Zresztą — kończy dziennik — Budapeszt nie jest jedyną stolicą, w której tron czeka władzy. Monachium, które poznało bolszewizm, ma również rząd prawie tak monarchistyczny, jakim jest rząd Horthy'ego. Zmiana stosunków w Budapeszcie nie pozostałaby bez wpływu na Wiedeń.

ANGLJA PRZECIW KAROLOWI.

Londyn. (PAT.) Reuter. Rząd angielski oświadczył, że nigdy nie zgodzi się na powrót Habsburgów na tron, gdyż widzi w tem niebezpieczeństwo dla pokoju Europy środkowej.

DO SZWAJCARJI.

Wiedeń. (PAT.) „Politische Korrespondenz“ donosi: Przedstawiciel rządu węgierskiego zawiadomił rząd austrjacki, że b. cesarz Karol powróci do Szwajcarji.

SZWAJCARJA ZARZĄDZIŁA ŚLEDZTWO.

Berno szwajcarskie. (PAT.) Havas. Rząd szwajcarski wdrożył dochodzenia w sprawie wyjazdu Karola i wydał zarządzenia w razie jego ewentualnego powrotu i pobytu w Szwajcarji.

ECHA WIZYTY KAROLA.

Budapeszt. (PAT.) W. B. K. W związku z przyjazdem b. króla Karola na Węgry, który nastąpił bez wiedzy osobistości odpowiedzialnych, gazeta „Wiener 8 Uhr-Blatt“ donosi, że pułk. Lehar na czele swoich wojsk oddał się do dyspozycji b. królowi Karolowi. W. B. K. jest upoważnione ze strony urzędowej do stwierdzenia, że powyższe twierdzenie jest tendencyjnym wymysłem.

GRATULACJE PRASY POLSKO-AMERYKAŃSKIEJ POD ADRESEM PREMJERA WITOSA.

Warszawa. (PAT. Prezydent ministrów Witos otrzymał następujący telegram z Chicago: Wydawcy zebrani na zjeździe prasy polsko-amerykańskiej w Detroit przysyłają powinszowanie z powodu pomyślnego sprawowania rządów w Polsce i pełnego umiaru załatwienia wewnętrznych sporów.

—o—

PO UCHWALENIU KONSTYTUCJI.

Warszawa. (Tel. wł.) Rząd ukraińskiej rep. ludowej przesłał z Tarnowa na ręce marszałka Sejmu życzenia z powodu uchwalenia konstytucji. W odpowiedzi marszałek prócz podziękowania złożył życzenia dla narodu ukr.

ZJAZD MONARCHISTÓW ROSYJSKICH.

Warszawa. (Tel. wł.) Z Berlina donoszą, że na zjazd monarchistów rosyjskich, który odbędzie się tam w tych dniach, przybędą delegaci 50 ugrupowań monarchistycznych z całej Europy.

DOBRA WALUTA.

Warszawa. (E. E.) Sowiety wypuściły napowrót banknoty 10 i 20 tysięczne wielkości marki stemplowej.

CZESI OBSADZĄ WIEDEŃ?

Warszawa. (E. E.) Dzienniki wiedeńskie donoszą, że Czechosłowacja na podstawie konwencji zawartej z Francją obsadzi wojskami Wiedeń, o ile plebiscyt w Tyrolu i Salzburgu wypadnie na korzyść Niemców. Odnośny traktat z Francją, jak pisze „Przegląd Wieczorny“, podpisał minister Benesz w Paryżu.

PROTESTY NIEMIECKIE.

Berlin. (PAT.) Wolff. Wczoraj doręczono sekretarzowi Ligi Narodów nowy memorjał rządu niemieckiego w sprawie rozszerzenia okupacji terytorium niemieckiego. Memorjał mówi, że wojska aljantów posunęły się dalej po obsadzeniu Duisburga i Düsseldorfu i obsadziły szereg nowych miejscowości. Wedle doniesień o ruchach wojsk, planowane jest widocznie dalsze rozszerzenie okupacji. Rząd niemiecki protestuje przeciwko dalszemu naruszeniu prawa i traktatu.

ROZRUCHY KOMUNISTYCZNE W NIEMCZECH.

Berlin. (EE.) Rząd zaczął energicznie tłumić rozruchy komunistyczne w Niemczech. Dziennik „Rote Fahne“ został w Bawarji zawieszony. W Essen ogłoszono stan oblężenia. Próby, czynione przez komunistów wywołania strajku zostały przez rząd niemiecki zduszone. W Niemczech Środkowych stwierdzono nowe centra agitacyjne: w Magdeburgu, w pobliżu Lipska i w Halle, gdzie ma się znajdować główny sztab komunistów.

KONFLIKT TURECKO-GRECKI.

Konstantynopol. (PAT). Havas. Rząd konstantynopolitański ogłasza notę protestującą formalnie przeciwko ofenzywie greckiej, nieusprawiedliwionej w chwili, kiedy sprzymierzeni starają się załatwić w sposób pokojowy problem wschodni.

—o—

SKAZANIE STAROSTY TCZEWSKIEGO.

Warszawa. (E. E.) Byłego starostę tczewskiego Orczyńskiego skazała izba karna na 12 lat ciężkiego więzienia za nadużycia służbowe.

—oo—

Kazanie eucharystyczne odbędzie się w niedzielę 3. kwietnia o godz. 5 po poł. w kościele SS. Franciszkanek ul. Kurkowa l. 41. 3831

KRONIKA.

Kalendarzyk.

Dziś rz. kat. Hugona b.; gr. kat. Chryzanfla. Jutro rz. kat. Franciszka z P.; gr. kat. Sawy. — Wschód słońca 5·04 zachód 5·52.

Repertuar teatru miejskiego.

W piątek »Carmen«, opera.

W sobotę popoł. »Zemsta« — wieczór »Holender tułacz«, opera.

W niedzielę popoł. „Bale" — wieczór »Incognito«.

W poniedziałek p p. »Manewry jesienne« — wieczór »Wojna i miłość«, komedja.

We Lwowie.

† **Hr. Agenor Gołuchowski**, b. austro-węg. minister spraw zagr., zmarł we Lwowie w 72 r. życia. Pogrzeb odbędzie się jutro w sobotę o g. 10. rano z domu żałoby przy ul. Krasickich 1. na cmentarz Łyczakowski, gdzie tymczasowo złożone zostaną zwłoki.

Zmarły od r. 1883 do 1887 był radcą legacyjnym przy ambasadzie austro-węg. w Paryżu, stamtąd powołany został na posła do Rumunji. Na tem stanowisku pozostał do r. 1894, a w r. 1895 objął godność ministra spraw zagran. i utrzymał się na tem stanowisku przez lat 11, tj. do r. 1906.

Po ojcu, który zwalczał skutecznie niepodległościowy ruch polski i równie skutecznie przywrócił polską szatę zaborowi austrjackiemu, odziedziczył Zmarły niepospolity dar żeglowania po środku — a niechybne do nieodległych celów.

Rozumiał ideę habsburską i kochał ją. Jej drogi nie wiodły za Karpaty, jeno z Dunajem — na Bałkan.

Potrafił utrzymać miły stosunek z Rosją (1904/5!), za niego Włochy wywierały wrażenie rzetelnego sojusznika. Z Bałkanami mówił też tak, jak przystało na byłego posła na Bałkanach, nie poszedł więc swego czasu „marszem na Saloniki".

Gdy uległ „nowemu" prądowi, który był karykaturą starych dążeń austrjackich, gdy tępoty militarne zapragnęły lurów Custonzy, a Talleyrandzi wiedeńscy na miarę komisarzy policyjnych, wzięli się do „programu wschodniego" — ewolucja dziejowa przetoczyła się po trupie dynastycznej kreacji, zwanej Austro-Węgrami.

— **Podrożenie pism krakowskich.** We wszystkich pismach krakowskich pojawiło się następujące zawiadomienie: Od trzech miesięcy koszta druku wzrosły o 90 procent, cena zaś papieru rotacyjnego podniosła się o przeszło 100 procent. Ze względu na plebiscyt górnośląski starały się wydawnictwa dzienników krakowskich mimo tak ogromnego podwyższenia kosztów produkcji utrzymać dotychczasową cenę numeru. Jednakowoż dotkliwe straty wskutek tego poniesione, zmuszają nas obecnie do nowego uregulowania cen dzienników. Od 1. kwietnia cena numeru pojedyńczego wynosi 8 mkp. Odpowiednio została unormowana przedpłata miesięczna, która od 1. kwietnia br. wynosi w Krakowie bez odnoszenia mk. 175, z odnoszeniem mk. 190, z wysyłką poczt. mk. 200.

Dwa pisma krakowskie podniosły od 1. kwietnia prenumeratę miesięczną w miejscu bez odnoszenia na 210 mk., a z odnoszeniem i na prowincji na 240 mk.

— **Weryfikacja nauczycieli.** Kuratorjum okręgu szkolnego lwowskiego, chcąc jak najrychlej przeprowadzić weryfikację wszystkich nauczycieli publicznych szkół powszechnych, rozesłało w tych dniach do Rad szkolnych powiatowych formularze druków na protokoły i dekrety wraz ze stosownem pouczeniem celem przeprowadzenia na miejscu prac przygotowawczych do komisji weryfikacyjnej. Wszyscy więc nauczyciele, którzy pragną, aby im czas służby przedpolskiej w szkolnictwie lub w pokrewnym zawodzie policzono, mają swe prośby skierować do rad szkolnych powiatowych, a te wraz z potrzebnemi dokumentami przedłożą je komisji weryfikacyjnej do ostatecznego załatwienia.

— **Uroczystość wręczenia dyplomu honorowego** doktora filozofji p. Antoniemu Prochasce odbędzie się w sobotę, 2. kwietnia, o g. 12. w poł. w auli uniw. Jana Kazimierza (gmach b. Sejmu, ul. Marszałkowska).

— **Z karty żałobnej.** Stefan Dunin Kozicki, prezes Rady powiatowej żółkiewskiej i właściciel majętności Soposzyn, zmarł w swej posiadłości w 60 roku życia.

— **Okradzenie kościoła.** Kościół św. Wojciecha został w nocy na środę okradziony. Złodziej przedostał się przez mur okalający kościół, rozerwał wertheimowską kłódkę, wyrwał zamek u wchodowych drzwi i pozabierał z ołtarzy wszystkie obrusy płócienne, a następnie z komody w zakrystji wszystkie ubiory kościelne z płótna, wyrządziwszy Towarzystwu szkodę na kilkadziesiąt tysięcy marek. Poszukiwania policyjne nie zdołały wykryć świętokradcy.

Towarzystwo bursy św. Wojciecha we Lwowie apeluje do ofiarnego społeczeństwa, o składanie datków i darów na pokrycie tej dotkliwej straty na ręce wiceprezesa p. Józefa Sękowskiego, który odbierać będzie datki w biurze Towarzystwa w zabudowaniu OO. Bernardynów, pl. Bernardyński l. 3. II. p.

Podwieczorek z tańcami na fundusz wdów i sierót po dziennikarzach odbędzie się dn. 10. bm. staraniem Tow. Dziennikarzy polskich w salach Kasyna m. i Koła lit. art. Bywalcy znają już te podwieczorki, które z miejsca zdobyły sobie zasłużoną reputację. Przedewszystkiem doskonała muzyka a potem znakomity bufet, przygotowany rączkami obszernego Komitetu Pań. Bliższe szczegóły podamy w dniach najbliższych.

— **Polskie Towarzystwo Filozoficzne.** Jutro, w sobotę o godz. 8. wieczór odbędzie się w lokalu seminarjum filozoficznego uniwersytetu 218 posiedzenie naukowe, na którem p. dr. Kazimierz Ajdukiewicz wygłosi odczyt pt. „Czas względny i bezwzględny".

— **Wyrok śmierci.** Trybunał sądu przysięgłych skazał wczoraj na podstawie jednomyślnego wyroku ławy przysięgłych Dmytra Andrejkę na karę śmierci przez powieszenie, za zbrodnię morderstwa dokonaną, jak już donosiliśmy wczoraj, w sposób bestjalski na trzech jeńcach polskich, schwytanych w grudniu 1918 r. w walkach polsko-ukraińskich na stacji Brzuchowice. Obrońca skazanego zgłosi zażalenie nieważności.

W Polsce i na świecie.

— **Podatek od pokoi wynajętych.** Z Krakowa donoszą: W myśl uchwały Rady miejskiej zatwierdzonej przez ministerstwo spraw wewnętrznych i ministerstwo skarbu wchodzi z dniem jutrzejszym w Krakowie w życie 20 proc. podatek gminny od pokoi, wynajmowanych w hotelach, domach noclegowych i pensjonatach.

Ślub pny Janiny Spożarskiej z p. Adamem Disslem odbył się dn. 27. marca b. r. w kaplicy Błog. Jana z Dukli OO. Bernardynów. 3821

Ślub W niedzielę 27. odbył się ślub pny Julji Garfunklówny, córki Henryka i Zofji, z adwokatem p. Dr. Karolem Beckerem 3837

W Okręgowej Dyrekcji odbudowy w Stanisławowie są do obsadzenia posady referentów w Powiatowych Biurach odbudowy. Posady te nadane zostaną w pierwszym rzędzie absolwentom szkół politechnicznych, akademji ziemiaństwa i wyższych szkół przemysłowych. Zgłoszenia przyjmuje Dyrekcja Odbudowy w Stanisławowie, która udzieli informacji co do warunków i miejsca urzędowania. 3825

Walne zebranie członków Związku strzeleckiego, wobec ogłoszonej na poniedziałek górnośląskiej manifestacji, odbędzie się nie w poniedziałek, lecz w niedzielę, tj. 3. kwietnia br. o 10. rano w sali „Skała" przy ul. Mickiewicza z tym samym poprzednio ogłoszonym porządkiem obrad.

Z Rady miejskiej.

Prezyd. **Neuman** poświęcił na wstępie wczorajszego posiedzenia gorące wspomnienie zmarłemu we Lwowie śp. Agenorowi Gołuchowskiemu.

R. dr. **Wereszczyński** w imieniu komisji matki zawiadomił, że w miejsce śp. dr. Zygmunta Lisewicza wchodzi do Rady miejskiej Józef Bałaban, dyrektor szkoły im. T. Kościuszki.

Prezyd. **Neuman** zaprosił członków Reprezentacji miejskiej na posiedzenie w sprawie jarmarków wschodnich we Lwowie, które odbędzie się w niedzielę, 3. kwietnia przedpoł. w Izbie handlowo-przemysłowej.

R. dr. **Prószyński** wniósł interpelację w sprawie poborów służby akcyzowej, która nadaremnie czeka na polepszenie płac.

W odpowiedzi zaznacza prezydent, że skoro tylko rząd załatwi podwyżkę opłat akcyzowych w mieście Lwowie, regulacja płac będzie załatwioną z ważnością od 1. stycznia br.

Z porządku dziennego przyjęto bez dyskusji wnioski z referatu r. Biernackiego, mianowicie że gmina m. Lwowa, która przystąpiła do Spółki mieszkaniowej z udziałem dwóch miljonów marek, wnosi ten udział w postaci dwóch morgów gruntu przy ul. Sadowniczej z tem, że mają tam być wybudowane domy hygieniczne z ogródkami.

R. dr. **Wereszczyński** referował sprawę upaństwowienia szkoły robót ręcznych przy gimnazjum im. król. Jadwigi. Wniosek domaga się przemienienia szkoły robót kobiecych na zakład państwowy z dniem 1. września br. Gmina daje dla tej szkoły budynek, w którym dotąd mieści się zakład sierót miejskich przy ul. Zielonej, a gdyby ten budynek nie był na czas opróżniony, wówczas szkoła pozostałaby tymczasowo w dotychczasowym lokalu przy ul. Wałowej l. 4. Gmina daje szkole subwencję jednorazową w sumie 50.000 marek, w dwóch ratach po 25.000 marek. W zamian za to zastrzega gmina zagwarantowanie szkole na wieczne czasy języka polskiego jako wykładowego i żąda rozszerzenia szkoły na kursa guzikarstwa, gorseciarstwa itp. W razie, gdyby szkoła miała być przemieniona, gmina zastrzega,

sobie głos. Wyrażono też przekonanie, że dotychczasowy personal szkoły będzie zatrzymany. — Wszystkie powyższe wnioski uchwalono.

Z referatu dr. Próchnickiego uchwalono kredyt w kwocie 200.000 marek na zakupno przyborów i środków naukowych szkolnych.

Sprawę wydzierżawienia gruntów na działki załatwiono w myśl referatu r. Andrzejowskiego w ten sposób, że rozdawnictwem ma się zająć Związek niewiast katolickich, z tem, że czynsz za morgę ma wynosić 300 mk., zaś od działki 20 mk.

Nastąpiły sprawy dzierżawy przedsiębiorstw restauracyjnych. Po referacie r. Laskownickiego uchwalono wydzierżawić restaurację na Wysokim Zamku dotychczasowej dzierżawczyni p. Lewandowskiej na jeden rok za czynszem 25.000 marek. Dłuższą dyskusję wywołała kwestja dzierżawy restauracji w ogrodzie im. Kościuszki. Na pierwszem piętrze pawilonu restauracyjnego znajduje się obecnie lokal Tow. ochotniczej straży pożarnej „Sokół" i Tow. młodzieży polskiej. Oferent p. Kordik zrobił zastrzeżenie przy ofercie, aby lokal ten został opróżniony i oddany mu na cele restauracyjne. Radni Marecki i Jakóbczyński podnosząc zasługi ochotniczej straży pożarnej, domagali się w gorących słowach, aby lokal ten wyłączono z dzierżawy restauracji i pozostawiono straży ogniowej. Poparli te wywody r. Andrzejowski i r. poseł dr. Diamand, który oświadczył się za tem, aby restaurację wydzierżawić drugiemu oferentowi p. Bachmanowi, lecz nie na 6 lat, jeno na 1 rok. W głosowaniu przyjęto wniosek dr. Diamanda, aby restaurację wydzierżawić na 1 rok p. Mieczysławowi Bachmanowi, cukiernikowi za czynszem 28.000 mk. z tem, że straż ochotnicza ma pozostać w dotychczasowym lokalu.

Uchwalono z referatu r. Bieńedzkiego wydzierżawić folwark w Błotni z fundacji im. Gosiewskiego p. Karolowi Nowakowi, a roboty drukarskie Magistratu oddano w połowie drukarni Mieszczańskiej, w połowie zaś firmie Szyjkowskiego. — W końcu uchwalono wydzierżawić restaurację w parku im. Kilińskiego p. Sanockiemu.

Przestroga przed machinacjami asekuracji niem.

Niejednokrotnie przestrzegaliśmy przed asekuracjami obcemi, które wyzyskiwały przez długie lata biedny nasz kraj. Ostatnie wypadki są ponownym dowodem, że obce a szczególnie niemieckie towarzystwa asekuracyjne, grasujące w Polsce obliczone były tylko na wyzysk.

Obecnie asekuracje niemieckie proponują wypłacanie zaległych i bieżących rat ubezpieczeniowych w markach polskich, które towarzystwa te przyjmować będą w stosunku al pari do marki niemieckiej, tj. liczyć będą markę polską za markę niemiecką. Wobec ogromnej różnicy kursu obu marek propozycja ta na pierwszy rzut oka przedstawia się korzystnie jest to jednak tylko złudzenie, po stwierdzeniu, że niemieckie stowarzyszenia ubezpieczeniowe i swoje zobowiązania wobec ubezpieczonych polskich obywateli chcą wyrównywać w polskich markach, liczonych również al pari z niemieckimi.

Polskie czynniki urzędowe przestrzegają polskich obywateli przed powyższymi machinacjami i zaznaczają, że rozpoczęły akcję w kierunku przejęcia przez polskie towarzystwa asekuracyjne ubezpieczeń, dokonywanych dawniej przez polskich obywateli w niemieckich towarzystwach ubezpieczeniowych i to tak, by w pełni ochronić interesa tychże polskich obywateli.

Wszelkich wyjaśnień odnośnych udziela Departament skarbu b. dzielnicy pruskiej w Poznaniu, a na miejscu we Lwowie udzielą informacji niezawodnie wszystkie polskie towarzystwa asekuracyjne.

Z Warszawy donoszą w tej sprawie:

„W najbliższym czasie wyjeżdżają do Niemiec przedstawiciele związku polskich stowarzyszeń ubezpieczeniowych wraz z przedstawicielem ministerstwa skarbu, celem porozumienia się z przedstawicielem związku niemieckich stowarzyszeń ubezpieczeniowych w sprawie przejęcia przez polskie stowarzyszenia ubezpieczeniowe, t. zw. portfelów ubezpieczeniowych z rąk towarzystw niemieckich".

Bez porozumienia z czynnikami urzędowymi lub też z reprezentacją jakiejkolwiek asekuracji polskiej nie należy zgodzić się na propozycje machinacji niemieckiej.

Nekrologja.

†

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE

za spokój duszy śp.

Zygmunta Hałacińskiego

odbędzie się we wtorek dnia 5. kwietnia o godz. 8 i pół w kościele św. Mikołaja, o czem zawiadamiają

Żona i dzieci.

ZAPISKI.

Prof. Dr. Tad. Hilarowicz; Jak się powinno rządzić? Zasady administracji państwowej według odezw i mów prez. Min. W. Witosa. Lwów 1921. Odbitka ze „Sprawy Ludowej". Autor, który obok profesorskiej i naukowej pracy, nie szczędzi wysiłków, mających na celu podniesienie w szerokich kołach społecznych zrozumienia i odczucia zasad praworządności i dobrej administracji przez organizowanie kursów, wykładów i artykuły popularne, zestawił w tej broszurce najważniejsze zasady administracji państwowej według odezw i mów prezydenta ministrów Wincentego Witosa, zaopatrzone wstępem i ugrupowane w tytuły następujące: Silny rząd Zadanie administracji. Współdziałanie społeczeństwa z rządem. Podział pracy pomiędzy państwo a społeczeństwo. Oparcie rządu o społeczeństwo. Jednolitość administracji. Sprawność aparatu administracyjnego. Znaczenie samorządu. Urzędnicy. (Rola urzędników w państwie. Obowiązki urzędników.) Aprowizacja. (Oszczędzanie środków żywności. Unikanie zbytku). Oświata. Odbudowa kraju. Gminy. (Zasadnicze obowiązki wójtów i sołtysów wobec Państwa). Przy poszczególnych ustępach powołane są wszędzie źródła.

NADESŁANE.

(Za rubrykę tę redakcja nie bierze odpowiedzialności).

Podziękowanie.

Wszystkim Przyjaciołom, Kolegom i Znajomym, którzy tak licznie i prawdziwie serdecznie pospieszyli ze słowy pociechy i współczucia w głębokim bolu naszym z powodu nieopłakanej straty niezastąpionego męża i ojca **ś. p. ZYGMUNTA HAŁACIŃSKIEGO** składamy tą drogą najszczersze „Bóg zapłać".

W szczególności dziękujemy Czcigodnemu Towarzyszowi wieloletnej pracy Zmarłego, p. Redaktor. Br. Laskownickiemu, za głęboko odczute słowa pożegnania nad grobem. Personalowi „Prasy" z p. Hamudą na czele za gremialny udział w pogrzebie, Chórowi „Echa" za pieśni, Gremium Właścicieli drukarń, Zarządowi Kasyna i Koła lit.-artystycz., Spółce Akc. Wydawniczej, JWP. Prezydentowi Neumanowi, Posłowi Loewensteinowi, Ks. Prałatowi Kordubie i wszystkim tak licznym Przyjaciołom za szczere słowa współczucia.

Żona i dzieci.

Ofiary i pokwitowania.

Złożono w naszej Administracji:

NA PLEBISCYT:

Urzędy pocztowe: Przemyśl 3. — 300 marek, Horożanka 170, Krasiczyn 1.200, Lipinki 260, Ranizów 300, Kierownik urzędu poczt. Jurowce koło Sanoka 500, asystent poczt. Reymanówna Osiek koło Żmigrodu 200, ofic. poczt. Stanisław Freudenberger Bojanów 100, urząd poczt. Litwinów 50, Kierownik urzędu poczt. Dąbiek koło Dębicy 100,

Urzędy pocztowe: Ropczyce 1.150, Czermelica 1.100, Hołyń 200, personal urzędu poczt. Rudnik nad Sanem 500, Urzędy pocztowe: Mrowla 100, Stratyn 200, Szkło 100, Głogów 150, Rymanów Zdrój 150 Nowe Sioło koło Stryja 1.200, Lutcza 300, Horożanka 508, Wola Michowa 500, Sassów 620, Targowiska 500 Raniżów 700, Ropienka 100, personal u p. Stanisławczyk 100, urząd poczt. Jezierna 450, kierownik urzędu poczt. Mielnica 1.000, urząd pocztowy Głogów 220, Andrzej Szpet z Sędziszowa 11.000, urząd poczt. Jurowce (od kierownika Senetelskiego) 800, personal urzędu poczt. Ropczyce 1.000, naczelnik urzędu poczt. Iwonicz 1.000. — Razem urzędy pocztowe złożyły 26.828 marek.

Na ociemniałych inwalidów:
Dr. Bielański 200 mark, S. F. 100 marek.

Na Świetlice dla żołnierzy:
J. Szafrański 400 marek.

Na wdowy i sieroty po obrońcach Lwowa:
Zamiast kwiatów na trumnę ś. p. Ksawerego Nowińskiego 2.000 marek, Zamiast życzeń świątecznych por. Harasimowicz 100 marek.

Na spaloną ochronkę:
W Skolem uczniowie szkoły męskiej im. M. Magdaleny 828.50 mk.

Dla Józefy Ch.:
S. T. D. 25 mk., J. Węckowska 100 mk, Franciszek 50 marek, Janina 50 marek, T. K. 100 marek, Krakowianki 100 mk., Nina 50 mk., Mayer 25 mk., W. B. 500 mk., Ojciec i syn 100 mk., M. M. 100 marek.

Na Brata Alberta:
Zamiast kwiatów na Boże Groby B. Cz. 50.

Kursa giełdy lwowskiej.

Lwów, 31. marca 1921.

I. Akcje bankowe za sztukę (łącznie z kuponem bieżącym.

	Walnta markowa Wartość nominalna Ostatnia dywidenda	płacą:	żąd.:	transak
	Mkp.	Marki p.		
Bank akcyjny związkowy IV i V emisji	280— 8·40	485·—	—	—
Bank Dyskont. we Lwowie	280— 00	450·—	—·—	—·—
Bank hip. galic.	280—21·—	725·—	—	—
Bank hipoteczny zemel.	280—16·80	340·00	—·—	—·—
Bank Małopolski	280—22·40	750·—	—·—	—·—
Bank powszechny kredyt.	140— 7·—	215·—	—·—	—·—
Bank przemysłowy	280—28·—	580·—	—	—
Bank ziemski kredyt. gal.	280—21·—	710·—	—·—	—·—

II. Akcje Tow. handl. i przem.

		płacą:	żądają:	transak.
Browary lwowskie	500—100	10000	—	—·—
Tow. Chodorów	140— 00	2500	2600	2550
Tow. akc. Fabr. kart	140—21·—	2700		
„Cmielów" Fabr. porcel.	1000— 00	3400	——	——
Fabr. cementu „Portland Szczakowa«	140—28·—	—	—·—	—·—
Tow. akc. „Galicja"	490—301	35·000	——	——
Tow. Gafota	140— 00	7000	——	——
Tow. Górka	140—15·40	8000	——	——
„Oikos" Zakłady przem. drzewnego	1000— 00	3800	——	——
Warszawska Ska akc. budowy „Parowozów" I. emisja	500— 00	3200		
Warsz. Ska akc. budowy „Parowozów" II. em. I. s.	500— 00	2200	——	——
„Pezet", Pow. Zakłady budowlane	500— 00	1100	——	——
„Pocisk" Zakł. amunic.	350— 00	1650		
Polska Nafta	490— 75	2800	00	—
Polskie Tow. handlowe I. do III. emisji	140—21·—	1050	——	——
Tow. Rakszawa	140—28·—	4800	—·—	—·—
Zakłady elektr. „Siersza wszystkie emisje)	140— 5·60	1795	1825	1775
Gal. Zakł. górn. Siersza	140— 00	5800	——	——
Tow. Zieleniewski	140—20·—	7400	——	——

Waluty.

		płacą:	żądają:	transak.
Ruble carskie	po 100 rb.	430·—	470·—	—·—
„ „	po 500 rb.	330·—	370·—	—·—
„ „	drobne	225·—	275·—	—·—
„ dumskie	(po 1000)	65·—	85·—	—·—
„ „	(po 250)	45·—	65·—	—·—
Ruble dumskie kierenki (po 40 i 20)		25·—	30·—	—·—
Karbowańce	(po 1000)	4·—	7·—	—·—
Grzywny (po 500 i wyżej)		6·—	9·—	—·—
100 franków francuskich		57·00	60·00	—·—
100 franków szwajcarskich		—·—	—·—	—·—

	płacą:	żądają:	transak.
1 sterling	3200·—	3400·—	—·—
1 dolar amerykański	785·—	825·—	804·—
1 dolar kanadyjski	00·—	00·—	—·—
Marki niemieckie po 1000	1300·—	1400·—	——
Marki niemieckie po 100	1200·—	1300·—	—·—
Marki niemieckie drobne	1100·—	1200·—	—·—
Lei romuńskie (po 500)	1075·—	1150·—	—·—
„ „ drobne	975·—	1050·—	—·—
Liry włoskie	24·00	26·00	—·—
Czeskie korony (5000—1000)	1000·—	1100·—	—·—
Czeskie korony niższe	900—	1000—	——
Korony austr. niem. stempl.	100·—	110·—	—·—
Franki belgijskie	—·—	—·—	—·—
Korony szwedzkie	—·—	—·—	—·—
Korony duńskie	—·—	—·—	—·—
Korony norweskie	—·—	—·—	—·—
Marki fińskie	—·—	—·—	—·—
Floreny holenderskie	—·—	—·—	—·—

D e w i z y.

	płacą:	żądają:	transakc.
Wypłata na Londyn	3200·—	3400·—	
„ na Paryż	57·00	61·00	—.—
„ na Zurych	00·—	00·—	—·—
„ na Pragę	1075·—	1175·—	——
„ na Wiedeń	110·—	130·—	118 122
„ na Berlin	1310·—	1410·—	1365
„ na N. Jork	750·—	810·—	—·—
„ na Brukselę	—·—	—·—	—·—

GŁÓWNY URZĄD STATYSTYCZNY.

Nr. 761 WP.

Warszawa, dn. 21. marca 1921 r.
Aleje Jerozolimskie 80—80a.

W sprawie statystyki zatrudnienia w przemyśle.

Główny Urząd statystyczny zwraca uwagę właścicieli wzgl. kierowników zakładów górniczych, hutniczych oraz wszelkiego rodzaju zakładów i przedsiębiorstw przemysłowych, o ile zatrudniają one więcej niż 5-ciu robotników, wzgl. przy mniejszej liczbie robotników, posiadają motor, że dnia 7. kwietnia upływa termin przesyłania do Głównego Urzędu Statystycznego sprawozdań o stanie zatrudnienia w mies. marcu 1921,

Obowiązek przesyłania „sprawozdań" dotyczy zarówno przedsiębiorstw prywatnych, jak i państwowych, oraz komunalnych.

Sprawozdania należy przesyłać według wzoru zamieszczonegow Dzienniku Ustaw Nr. 115 z dnia 20. grudnia 1920 r. poz. 759.

O odpowiednie druki należy zwracać się do tych Inspektorów Pracy, w okręgu których zakład się znajduje.

Zgodnie z §. 6. Rozporządzenia Rady Ministrów w przedmiocie statystyki stanu zatrudnienia w przemyśle: Właściciele wzgl. kierownicy cytowanych wyżej zakładów winni nieprzesłania we właściwym terminie sprawozdań o stanie zatrudnienia w przemyśle podlegają karze przewidzianej w art. 5. ustawy z dnia 21. października 1919 r. (Dziennik Ustaw Nr. 85. z dnia 15. listopada 1919 r. poz. 464) o organizacji statystyki administracyjnej. 3787

Kuratorjum Okręgu Szkolnego Pomorskiego,

ogłasza

Konkurs na stanowiska referentów do spraw szkolnictwa średniego ogólnokształcącego i zawodow,

Nauczyciele państwowych szkół średnich zamierzający ubiegać się o te posady, powinni wnieść podanie w drodze służbowej wraz z życiorysem, podaniem przebiegu dotychczasowej pracy i odpisami dokumentów pod adresem:

Kuratorjum Okręgu Szkolnego Pomorskiego
Toruń, Sienkiewicza 44. 3762

Konkurs.

W roku szkolnym 1921|22 będą w Okręgu Szkolnym Pomorskim w miastach: Toruniu, Grudziądzu, Chelmie, Brodnicy, Chełmży, Lubawie, Nowemmieście. Wąbrzeźnie i Wejcherowie, w państwowych gimnazjach i seminarjach do objęcia stanowiska nauczycieli jęz. polskiego jęz. nowożytnych i klasycznych historji, matematyki, przyrody, rysunków, robót ręcznych, śpiewu i gimnastyki.

Zamierzający się ubiegać o posady nauczyciele państwowych szkół średnich powinni wnieść jak najrychlej w drodze służbowej podanie wraz z życiorysem, odpisami dokumentów, podaniem przebiegu dotychczasowej pracy, oraz ewentualnie życzeniami co do wyboru miejscowości, pod adresem Kuratorjum Okręgu Szkolnego Pomorskiego, Toruń, Sienkiewicza 44.

W Okręgu szkolnym będą do objęcia również stanowiska nauczycieli szkół powszechnych i wydziałowych. 3761

Nauka i wychowanie.

Wieczorne kursa handlowe dla osób dorosłych (pań i panów) pod kierunkiem dra Petyniaka-Saneckiego, prof. akademji handl. Nowy kurs 1. kwietnia. Po kursie egzamin w akademji handl. Wpisy od godz. 6-tej codziennie, Franciszkańska 9. 3677

Kurs tańców rozpoczynam 3. kwietnia. Osobny kurs dla dzieci od lat 6. Wyższy kurs rozpoczynam 15. Nowicki, Pańska 16. 3790

Wpisy od 11—16. kwietnia. Szkółka freblowska, Pełczyńska 28. 3801

Posady i prace.

Adwokat w Krakowie Polak, katolik, poszukuje koncypienta katolika zaraz z prawem substytucji, lub bez ale z praktyką adwokacką. Warunki korzystne. Zgłoszenia pisemne lub ustne przyjmuje z grzeczności p. Zygmunt Kaszyński, substytut rejenta Starzewskiego — Kraków, ul. Poselska 20. 3794

Poszukuję posady polowego, gajowego lub dozorcy. Wiadomość M. Szychowski, Czerkasy, wieś Werbiż. 3826

Absolwent gimnazjalny pragnąc zapoznać się z pracą biurową, przyjmie bezpłatnie posadę w biurze lub urzędzie. Zgłoszenia do administracji pod »Absolwent«. 3818

Magazyniera (-ki) poszukuje zakład metalowy. Lwów, Staszica 5. Kaucja pożądana. 3820

Kupno i sprzedaż.

Transmisje, łożyska, koła pasowe, łożyska kulowe, koła linowe, pasy różnorodne, liny — poleca „PILOT", Lwów Batorego 4. 2925

Motor Diesel 25 koni używany, okazyjnie do sprzedania inne za 2 miesiące »PILOT«, Lwów, Batorego 4. 3573

Kamienie młyńskie, walce Kaspry, Perlaki, Turbiny, Motory wszelkiego rodzaju, Lokomobile, Gatry, poleca: »PILOT«, Lwów Batorego 4. 3614

Motory benzynowe, ropowe, Diesla, elektryczne, lokomobile, maszyny parowe, gatry każdej wielkości, szybka dostawa, fachowa porada poleca »PILOT« Lwów Batorego 4. 3074

Piasawę na szczotki maszynowe do zamiatania ulic w większej ilości zakupi zakład czyszczenia miasta. Lwów, ul. św. Marcina 18. 3728

Do sprzedania 3-20 m. materji wełnianej, bronzowa pepita za 4100 mkp. Wiadomość w administsacji. 3827

Tartaki kompletne, obrabiarki do drzewa, metali, urządzenia młyńskie, lokomobile, motory, urządzenia rozmaitych fabryk poleca „PILOT" Lwów, Batorego 4. 3814

Obrabiarki wszelkich systemów do drzewa, metali, młoty sprężynowe, parowe, narzędzia dla każdej gałęzi przemysłu poleca »PILOT«, Lwów Batorego 4. 3815

Pługi motorowe parowe, maszyny rolnicze, urządzenia oraz naczynia mieczarskie, motory, turbiny, lokomobile poleca »PILOT« Lwów, Batordgo 4. 3816

Czekoladę deserową hurtownie dostarcza Syndykat Ekonomiczny, Bielowskiego 5. — również przyjmuje wagonowe zamówienia kartofli. 3835

Maszynę Singera do szycia pierścieniową sprzedam. Zygmuntowska 7. Łuczko. 3830

Fortepian Fritza koncertowy, palisandrowy, inkrustowany pierwszej jakości — sprzedam. Możliwa zamiana na pianino stare lub fortepian. Kopernika 26, parter, Skleniarski. 3780

Ziemniaki, owies. Makuch do nabycia. Morawski, ul. Szewczenki 1. 3776

Rower Waffenrad doskonały, kompletny sprzedam, Sodowa 12, parter. 3802

Fortepian czarny, krótki, krzyżowy sprzedam. Chrzanowski, Zimorowicza 6. 3805

Różne.

Dentysta dr. BRZESKI, Lwów Akademicka 3, powrócił, wyjmuje zęby bez bólu, sztuczne zęby w złocie i kauczuku. 2981

Piasek-kamień dla zapotrzebowania miejscowego w kopalni, ul. Piaskowa 11. Na życzenie dostawa. Żądać ofert. Zarząd Krupiarska 21, od 3—5. 3747

Zgubiono 30. marca, damski pantofelek biały balowy. Znalazca zechce zostawić adres swój w administracji — za wynagrodzeniem. 3810

Mieszkania.

Medyk poszukuje zaraz lub od 1. maja br., ładnie umeblowanego pokoju z światłem elektrycznem i pościelą przy ul. Piekarskiej lub w pobliżu zakładów lekarskich możliwie z osobnem wejściem. Wynagrodzenie podług umowy ewent. częściowo prowiantami. Zgłoszenia pod »Poznańczyk 29« do administracji. 38

Lp. 7612/1095 op. Lwów 1. kwietnia 1921.

PRZETARG OFERTOWY

na dostawę drzewa opałowego

Dział budowlano-kwaterunkowy Okręgu Gen. Lwów zakupi większą ilość drzewa opałowego twardego i miękkiego (około 80 tysięcy metrów przestrzennych).

Oferty pisemne zapieczętowane wraz 5% wadjum wartości oferowanej drzewa należy wnosić do rąk Szefa działu Bud.-Kwat. ul. Fredry 2. do dnia 15. kwietnia br. pod napisem: Oferty na dostawę drzewa opałowego. Drzewo oferowane musi być zdrowe możliwie suche, łupane.

Oferta może opiewać na całą ilość albo część jednak najmniej 1.000 m^3. Jeżeli oferta opiewa w ilościach wagonowych, należy podać ilość m^3 w wagonie a 10.000 kg. Oferta powinna zawierać cenę loco stacja załadowcza. Jako stację odbioru mogą być brane pod uwagę Lwów, Stanisławów, Przemyśl, Jarosław ewentualnie Stryj lub Łańcut.

Oferent jest obowiązany po zatwierdzeniu oferty uzupełnić złożone wadjum do wysokości 15% jako zabezpieczenie dotrzymania warunków umowy.

Zapłata za dostarczone drzewo nastąpi w Komisji Gospodarczej Działu Bud.-Kwat. D. O. Gen. za kwitem ostemplowanym na koszt dostawcy według skali II. i III.

Wyjaśnień dotyczących powyższej dostawy udzieli Ref. opałowy D. B. K. Fredry 2.

Dział Bud. Kwat. D. O. Gen. Lwów.

Szef działu:

3793 Inż. E. Bisanz ppułk. m. p.

Redaktor odpowiedzialny: Tadeusz Stroński. Z Drukarni Polskiej pod zarządem Józefa Raczyńskiego we Lwowie ul. Chorążczyzny 31.